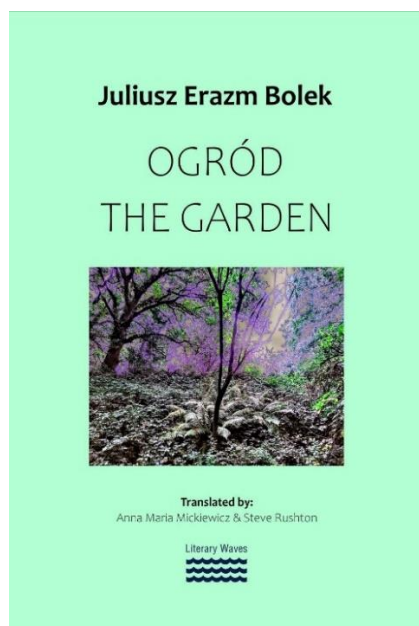


Tęsknota Juliusza Erazma Bolka do raju utraconego

Zafascynowani rozwojem cywilizacji (co wyrażał w swoich wierszach Adam Ważyk) oddaliliśmy się od świata przyrody, niszcząc go w sposób okrutny. Jesteśmy jedynymi istotami śmiejącymi się w środowisku w którym żyjemy.

Juliusz Erazm Bolek – zdając sobie sprawę ze skutków utraconej więzi ze światem przyrody – w najnowszym zbiorze wierszy „Ogród” („The Garden”) – odwołuje się do mitycznego raju. Przebywając w nim podmiot liryczny czuje się szczęśliwy, spełniony, wewnętrznie harmonijny. W tej wymarzonej krainie czuje się bezpieczny. Tu nie toczą się walki, nie ma prymitywnego hałasu. Afirmacja świata przyrody ma źródło także w tym, że są w nim nieobecne wartości materialne, dominujące w naszym życiu codziennym. To te wartości są zarzewiem ścierania się człowieka z człowiekiem. Ta walka okalecza nas psychicznie i fizycznie. W poetyckiej krainie Juliusza Erazma Bolka słucha się świerszczy, rozmawia się z kwiatami, z ptakami.



„Ogród” to osiemnaście utworów poetyckich Juliusza Erazma Bolka, które są zapisem marzeń i tęsknot do raju utraconego. Utraconego z naszej winy, gdyż zafascynowani, cywilizacją podeptaliśmy świat przyrody.

Większość ludzi, żyje w coraz większym pośpiechu, jest zagubiona w codziennych sprawach. Juliusz Erazm Bolek odrywa się od tej gonitwy, wykorzystuje uważność, aby skupić uwagę na tym co często bywa pomijane. W tej sposób Autor, przed Czytelnikami, odkrywa świat – raj utracony, który jest tak odległy, choć na wyciągnięcie ręki. Wiersze Poety, ze zbioru „Ogród” to jakby busola, dla każdego, kto chce wydostać się z gmatwaniny spraw tylko pozornie ważnych. Tak oto Juliusz Erazm Bolek rzuca swoje poetyckie koło ratunkowe”.

W wierszach Poety można choć przez chwilę zanurzyć się bez reszty w świecie w którym króluje słońce, co odrodzą naszą wrażliwość. Jest to świat na miarę marzeń tych, którzy odznaczają się wysokim rozwojem uczuć i ponadprzeciętną wyobraźnią. Jest to świat niemal doskonały, bo nieobecny w nim jest człowiek niosący destrukcję.

Juliusz Erazm Bolek to poeta ceniony przez rozmaite gremia. W roku 2010 otrzymał Nagrodę Światowego Dnia Poezji ustanowioną przez UNESCO, za książkę „Abracadabra”. W 2017 roku jego poemat „Corrida” został wyróżniony tytułem „Książka Roku”, a on sam otrzymał nagrodę Złote Pióro. W 2022 roku Poeta został uznany „Optymistą Roku”, szczególnie za, afirmujący życie, poemat „Sekrety życia. Kalendarz poetycki”. Wiersze z tomu „Ogród” to kontynuacja tych idei afirmacyjnych.

„Ogród” Juliusza Erazma Bolka jest zbiorem dwujęzycznym. Przekładu na angielski dokonali poeci: Anna Maria Mickiewicz i Steve Rushton. Książkę „Ogród” („The Garden”) opublikowało brytyjskie wydawnictwo poetyckie „Literary Waves Publishing” w Londynie. Jest ona dostępna na całym świecie w sklepie internetowym Amazon.

Jan Stępień



Maria Kogut

* * *

pod powierzchnią białej ciszy
jak wrząca lawa
kotłują się myśli niespokojne
strach i nadzieja
usiadły na huśtawce nastrojów
codzienne odgłosy miasta
przywracają chwiejną równowagę

wieć budujemy światy równoległe
zanurzamy się w ich rzeczywistości
do czasu kolejnego wezwania
by chwycić się niewidzialnych promieni
jak ostatniej deski ratunku

wracamy do jawy
z nadzieją w oczach

* * *

tutaj
kobiety chodzą siedzą leżą
wszechobecną biel przełamują
barwnymi bluzkami i legginsami
nie malują ust barwną szminką
nie układają włosów
trzymają się kurczowo
swoich telefonów
by nie utracić więzi ze światem
z którego tu przyszły
na widok odwiedzających
zakładają naprędcę
dobrze skrojone uśmiechy

wieczorami w czerń nocy
wsiąkają ich łzy bezradności

Najgorszy pisarz świata

Wiedział, że jest kiepski i że nic tego nie zmieni.

Lata kursów pisania nic nie dały – poza tym, że uświadomił sobie, jak być jeszcze gorszym, w tym co robi.

Postanowił wydać sobie książkę w self-publishingu i zrobić coś, co zapewni mu darmową reklamę i zaintryguje potencjalnych czytelników.

Naszpikował ją błędami ortograficznymi i niepoprawną interpunkcją. Urywał wątki, wprowadzał nielogiczności w fabule, tworzył infantylne postaci i obdarowywał je napuszonymi, nudnymi monologami.

Specjalizował się w wielostronicowych „natchnionych” opisach, każdego fragmentu kreowanego świata.

Udało się – został okrzyknięty najgorszym pisarzem świata.

Paradoksalnie niesamowicie nakręciło to sprzedaż – ludzie byli ciekawi, jak można spięprzyć absolutnie wszystko.

Krzysztof T. Dąbrowski

Gazeta Kulturalna

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

Redaktor prowadzący – **Andrzej Dębkowski**.

Współpraca: Józef Baran, Małgorzata Dębkowska, prof. Ignacy S. Fiut, Joanna Friedrich, Andrzej Gnarowski, Kazimierz Ivosse, Stefan Jurkowski, Janusz Orlikowski, prof. Maria Szyszkowska, Andrzej Walter, Tadeusz Zawadowski.

Współpraca techniczna: Małgorzata Kotala, Agnieszka Kowalczyk.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmian tytułów nadsyłanych tekstów bez uprzedniego powiadomienia autora. Skład: Andrzej Dębkowski. Druk: „TAGRAF”, 98-113 Buczek, Bachorzyn 13, tel. (043) 677-41-56.

Wydawca i redakcja: DOM KULTURY 97-425 ZELÓW, ul. Kościuszki 74, tel. (044) 6341098; 504630543; e-mail: andrzejdebkowski@wp.pl www.gazetakulturalna.zelow.pl